

Sygn. akt II Ca 112/17

1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Rajczakowski

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2017 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **C. R.**

przeciwko (...) **S.A. we W.**

o wydanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 20 października 2016 r., sygn. akt I C 2071/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w całości utrzymuje w wyrok zaoczny z dnia 21 czerwca 2016 roku, sygn. akt I C 2071/15 wydany przez Sąd Rejonowy w Świdnicy,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 30 zł kosztów postępowania apelacyjnego,

III. zwraca powodowi ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy kwotę 61 zł tytułem nadpłaconej opłaty od apelacji.

Sygn. akt II Ca 112/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 października 2016r. Sąd Rejonowy uchylił wyrok zaoczny z 21 czerwca 2016r., oddalił powództwo C. R. przeciwko (...) SA we W. o wydanie oraz orzekł o kosztach procesu.

W apelacji od powyższego wyroku powód zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego oraz naruszenie prawa materialnego (w uzasadnieniu wskazując m. in. na przepis art. 556² k.c.). Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego i zważył co następuje. Apelacja powoda jest uzasadniona.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazuje, dzieląc w tym względzie rozważania Sądu pierwszej instancji, że przede wszystkim pozbawione podstaw było stanowisko strony pozwanej, która domagała się odrzucenia pozwu z uwagi na wskazanie przez powoda, jako strony pozwanej, podmiotu nie mającego zdolności sądowej. Istotnym natomiast jest to, że działający bez profesjonalnego pełnomocnika powód, jedynie wadliwie oznaczył nazwę strony

pozwanej, co następnie sprostował, a nie był to, czego skarżąca już nie dostrzega, niepodlegający usunięciu brak zdolności sądowej po stronie pozwanej.

Odnosząc się do apelacji wskazać należy, że trafnie przede wszystkim powód zarzucił w niej naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisu art. 556² k.c., zgodnie z którym jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego. Skoro w okolicznościach sprawy nie budzi wątpliwości, że powód dokonując zakupu u strony pozwanej miał status konsumenta i nie upłynął termin roczny, to na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia, że wada jednak powstała po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego (art. 559 w zw. z art. 548 kc), a tymczasem skarżąca z powyższego obowiązku, wbrew jej stanowisku, jednak się nie wywiązała. Brak jest bowiem wiarygodnych dowodów na to, że uszkodzenie telewizora nastąpiło po jego wydaniu powodowi, a tym samym brak jest podstaw do jednoznacznego stwierdzenia, że nie miało ono miejsca wcześniej. Na stronie pozwanej natomiast, jako profesjonalnie działającym w branży sprzedaży sprzętu elektronicznego podmiocie, spoczywała powinność sprawdzenia braku wadliwości sprzętu przed wydaniem, poprzez weryfikację działania telewizora po podłączeniu do sieci, gdyż wadliwość nie była widoczna bez takiego podłączania, a co wynika z zeznań kierownika salonu sprzedaży strony pozwanej, świadka J. D. (k. 74 odwr.). Jak ponadto wynika z zeznań tego świadka, zaniechanie powyższego sprawdzenia sprzętu miało miejsce z tej przyczyny, że powód wykupił usługę uruchomienia i strojenia telewizora, a w takich sytuacjach, jak wskazał świadek, sprawdzenie działania sprzętu nie było dokonywane przed jego wydaniem kupującemu. Takie względy w żaden jednak sposób nie tłumaczą bezpodstawnego, wskazanego zaniechania powyższego sprawdzenia przez stronę pozwaną i nie mogą jakkolwiek skutkować przyjęciem zasadności obalenia przez nią domniemania, o którym mowa w powołanym art. 556² kc. Przede wszystkim zauważyć należy, że wykupiona usługa, co podnosił powód, wcale nie obejmowała np. rozpakowania sprzętu, czy jego zamontowania na stojaku lub ścianie, a tylko uruchomienie i strojenie, które jednak są czynnościami odmiennymi i odnoszą się do działania elementów elektronicznych sprzętu, a pozwana podnosiła, że uszkodzenie musiało nastąpić przede wszystkim przy rozpakowaniu telewizora. Po wtóre nawet w przypadku gdyby wykupiona usługa obejmowała również rozpakowanie sprzętu, to przecież klient ma jedynie uprawnienie do skorzystania z niej - nie obowiązek, a brak jest podstaw do przyjęcia, że w takim przypadku kupujący był ostrzegany o odpowiedzialności za ewentualne uszkodzenia przy rozpakowaniu towaru. Zatem wbrew odmiennemu stanowisku pozwanej, wykupienie przez powoda usługi, o której wyżej mowa nie zwalniało sprzedawcy od sprawdzenia sprzętu przed wydaniem, a tym samym wykluczenia istnienia wady na moment tego wydania, co z kolei w żaden sposób też nie przemawiało za przyjęciem wyżej wskazanego obalenia domniemania z powołanego art. 556² k.c. Nie zmienia takiej oceny również oryginalne fabrycznie opakowanie telewizora, co wynikało z powoływanych przez pozwaną w odpowiedzi na apelację zeznań świadków J. D. i R. Z.. Skarżąca zupełnie pomija bowiem przede wszystkim, że z zeznań drugiego ze świadków, który pomagał powodowi w rozpakowaniu i podłączeniu odbiornika, a następnie jego spakowaniu, wynika też, że wszelkie związane z tym czynności były wykonywane bardzo ostrożnie i nie spowodowały żadnych uszkodzeń sprzętu (k. 33 odwr.). Odnosnie natomiast zeznań pierwszego ze świadków, to pomijając okoliczność, że nie można wykluczyć, iż uszkodzenia odbiornika mogły istnieć także mimo fabrycznego opakowania, przed jego wydaniem powodowi, to ponadto wskazać należy że świadek ten jest jednak pracownikiem strony pozwanej – kierownikiem salonu, w którym pozwany zakupił telewizor i w którym w rezultacie nie uwzględniono jego reklamacji, co przemawia za oceną zeznań tego świadka co najmniej z dużą ostrożnością.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 kpc, zmienił zaskarżony wyrok (pkt I), w myśl art. 98 § 1 i 2 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, orzekł o kosztach procesu (pkt II), a o nadpłaconej opłacie od pozwu (pkt III) orzeczono zgodnie z art. 80 ust. 1 w zw. z art. 28 pkt 1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016r., poz. 623).